

## Łąncuckie Kasyno Urzędnicze

Wraz z uzyskaniem autonomii, w Galicji zniesiony został zakaz organizowania towarzystw publicznych. Nowa sytuacja, która niosła ze sobą liczne swobody polityczne, niemal od razu spowodowała masowe powstawanie stowarzyszeń kulturalnych. Powoływano je nie tylko w dużych ośrodkach miejskich, jak Lwów czy Kraków, ale także w znacznie mniejszych miastach jak Łącut, czy całkiem prowincjonalnych miasteczkach nie wykazujących dotąd żadnej inicjatywy kulturalnej. Wiele z zakładanych wówczas towarzystw i innych organizacji o kulturalno-oświatowym charakterze krzewiło ideę kształcenia i wychowywania społeczeństwa, czyniąc to poprzez zakładanie czytelni i bibliotek, organizowanie wykładów i odczytów, urządzenie przedstawień i koncertów, ale również gromadzenie się dla wspólnej rozrywki i gier towarzyskich. Na ten ostatni punkt szczególnie nacisk kładły stowarzyszenia pełniące rolę elitarnych, zamkniętych klubów towarzyskich. Ich oddziaływanie ograniczało się do niewielkiej grupy osób, zbliżonych poziomem życia, wykształceniem, a także stylem bycia, wynikającym z przynależności do określonej grupy społecznej. Jednym z takich klubów było **Towarzystwo Kasynowe**. W Łąncucie założono je już po ogłoszeniu autonomii ok. 1880 r.<sup>1</sup>, mimo iż towarzystwa te powstawać zaczęły jeszcze w dobie przedautonomicznej czyli przed 1867 r. Towarzystwo było instytucją elitarną, skupiało przede wszystkim inteligencję, do której w Łąncucie oprócz oficjalistów czyli prywatnych urzędników zatrudnionych w ordynacji Potockich zaliczali się urzędnicy państwowi czy przedstawiciele wolnych zawodów. Krąg osób należących do kasyna był ograniczony wysokością składek, przez co szeregi jego zasilano głównie dobrze sytuowane towarzystwo. W ramach działalności kasyno organizowało rozmaite imprezy jak odczyty czy zabawy z tańcami. W lokalu kasyna zezwalano na uprawianie wszelkiego rodzaju gier, z wyjątkiem hazardowych. Kasyno prowadziło też bibliotekę i czytelnię. Przede wszystkim jednak realizowało działalność towarzysko-rozrywkową, głównie zresztą do tego celu zostało powołane.

Niestety na temat działalności łąncuckiego Towarzystwa Kasynowego niewiele da się powiedzieć. Nie zachowały się bowiem żadne dokumenty, sprawozdania, protokoły czy wspomnienia, dające bliższy ogląd wydarzeń realizowanych przez Towarzystwo. Brakuje też listy członków i wielu szczegółowych informacji związanych z przynależnością do tej organizacji. Wiemy, że jednym z jej prezesów był urzędnik ordynacji Filip Sanbra-Kahane, piastujący tę funkcję od 1886 r. Znacznie więcej można za to powiedzieć na temat samej siedziby, która zachowana w niemal niezmienionej formie, stanowi jeden z ciekawszych obiektów architektonicznych miasta.

Budynek łąncuckiego **Kasyna Urzędniczego** wzniesiony został w centrum Łącuta, na działce, która z uwagi na swą lokalizację, od lat pozostawała zagospodarowana. Nieliczne

---

<sup>1</sup> J. Hoff, *Rozwój demograficzny, szkolnictwo, kultura Łącuta i okolic w okresie autonomicznym* [w:] Łącut. Studia i szkice z dziejów miasta, pod red. W. Bonusiaka, Rzeszów 1997, s. 157.

źródła naświetlają kilka faktów z okresu poprzedzającego budowę obecnie stojącego gmachu. Najstarszy zachowany to przekaz kartograficzny w postaci planu Łańcuta z 1759 r.<sup>2</sup>, który wskazuje, że na obszarze zajmowanym przez siedzibę Towarzystwa Kasynowego znajdowały się dwie - zapewne zabudowane - działki wchodzące w skład wschodniej pierzei łańcuckiego Rynku. Posiadały one kolejne numery 13 i 14, a należały do Ignacego Rayczyka i Szatorowej wdowy. W obrębie tej niewielkiej przestrzeni zaszły w 2. połowie XVIII w. znaczące zmiany. Najpierw wzniesiono tu pierwszą w mieście pocztę, a następnie poprowadzono obok niej drogę, która wychodząc ze śródmieścia przebiegała wschodnią pierzeję domów na lewo od budynku pocztowego, sytuując go tym samym między dwiema uliczkami. Obecność urzędu pocztowego w tym miejscu potwierdza inwentarz z 1777 r., który wymienia na końcu wschodniej pierzei działkę, mieszczącą pocztę obsługiwaną przez poczmistrza Józefa Matakiewicza<sup>3</sup>. Budynek usytuowany był na wolnej przestrzeni przed dawną Bramą Głuchowską, zaś obok w szeregu domów ciągnących się w stronę synagogi pierwszy zaraz plac stanowił przejście w stronę zamku. Układ ten, zachowany po dziś, jest doskonale widoczny na planie miasta z 1820 r.<sup>4</sup> Niedługo po wybudowaniu poczty przez działkę nr 13 Austriacy poprowadzili (w l. 1795-1810) trakt cesarski biegnący z Wiednia przez Kraków do Lwowa. W samym Łańcutie budowę Cesarskiego Gościńca ukończono przed 1807 r. Nowy utwardzony szeroki gościniec gwarantował sprawną komunikację, ważną zarówno z punktu widzenia wojska jak i omawianej instytucji. Rząd austriacki, tworząc kolejne oddziały pocztowe w miastach, zakazał jednocześnie lokalnych środków przewozu. Łańcut był pierwszym postojem na trasie, jaka z Rzeszowa prowadziła dalej na wschód, w stronę Brodów. Budowa Cesarskiego Gościńca nie tylko stwarzała nowe możliwości, ale też znacznie zmieniała układ urbanistyczny miasta, kształtując na nowo jego krajobraz. Skrócona została wschodnia pierzeja Rynku przez nowy przebieg traktu, biegnący na wschód po północnej stronie obwarowań zamkowych i parku. Po południowej stronie poczty i usytuowanej obok drewnianej stajni poprowadzono drogę dojazdową do zamku. Zarówno rzut poczty, jak i drugiego budynku widoczny jest na planie miasta sporządzonym po pożarze w 1820 r. Obydwa obiekty uległy zniszczeniu w czasie wspomnianej klęski żywiołowej i nigdy nie zostały już odbudowane. Na planie katastralnym z 1849 r.<sup>5</sup> nie figuruje żadna budowla, a jedynie zieleń parkowa. Mimo, że historia poczty w tym miejscu kończy się wraz z tragicznymi wydarzeniami roku 1820, to plac, na którym była ona posadowiona, jeszcze przez dziesięciolecia nazywany był „*starą pocztą*”. Z określeniem tym spotykamy się m.in. w Księdze uchwał zwierzchności gminnej m. Łańcuta, gdzie władze miasta pozwalają ordynacji łańcuckiej wybudować w miejscu dawnej poczty nowy, murowany obiekt, który niebawem staje się siedzibą Towarzystwa Kasynowego. W protokole z dnia 20 lutego 1893 r. czytamy „*zezwolono ordynacji łańcuckiej na budowę domu murowanego na gruncie tak zwanym „stara poczta” z tą atoli zmianą, że uwidoczniiony na planie wystąpienie tego gruntu na plac*

---

<sup>2</sup> Plan miasta Łańcuta z 1759 r., oryginał w zbiorach Muzeum-Zamku w Łańcutie.

<sup>3</sup> Inwentarz osiadłości miasta Łańcuta z komensuracji spisany 1777 r., kopia w zbiorach Działu Historii Miasta Muzeum-Zamku w Łańcutie.

<sup>4</sup> Plan miasta Łańcuta z 1820 r., kopia w zbiorach Działu Historii Miasta i Regionu Muzeum-Zamku w Łańcutie.

<sup>5</sup> Plan miasta Łańcuta z 1849 r., kopia w zbiorach Działu Historii Miasta i Regionu Muzeum-Zamku w Łańcutie.

*gminny nie zostanie pod budowę użyty lecz w równej linii z ulicą bóżniczą, zaś kloaka na planie na gruncie gminnym uwidocziona zostanie zabudowaną pod schodkami samemi, na koniec, że wzdłuż tej realności zostanie urządzony chodnik kamienny*<sup>6</sup>.

Przystępując do budowy kasyna zarząd ordynacji uwzględnił wszystkie zalecenia Rady Miejskiej. Po południowej stronie budynku pozostawiono bez zabudowy dawny dojazd do zamku, który stanowił równocześnie oś widokową, wiążącą budowlę zamkową z miastem. Budynek powstał, jako wolnostojący, elewacją północną zwrócony do ówczesnej głównej arterii Łańcuta (ul. Kościuszki). O tym kiedy dokładnie przystąpiono do budowy i po jakim czasie oddano gmach do użytku wspominają nieliczne źródła. Oprócz przytoczonego dokumentu gminnego, o podjętych pracach wzmiankuje urzędnik ordynacji Ignacy Serkowski. Z jego zapisów wynika, że już niespełna miesiąc po otrzymaniu pozwolenia, Roman hr. Potocki omawiał sprawę budowy obiektu z przedsiębiorcami i architektem Cybulskim<sup>7</sup>. Julian Karol Cybulski (1859-1924) - polski architekt tworzący we Lwowie, absolwent Politechniki Lwowskiej, od 1885 r. współwłaściciel spółki budowlanej prowadzonej z Ludwikiem Baldwinem-Ramułem, sprawującej nadzór nad licznymi obiektami użyteczności publicznej we Lwowie, posiadał duże umiejętności i doświadczenie w projektowaniu reprezentacyjnych gmachów co uwidaczniało się w wycuciu proporcji i staranności w zastosowaniu bogatego neorenesansowego detalu. Prace przy budowie łańcuckiego kasyna prowadzone były już w maju 1893 r<sup>8</sup>. Pomocnikiem Cybulskiego był wówczas Czadek, który wcześniej zajmował się bliżej nieokreślonymi pracami „*przy budowie tajni zamkowej i zamku*”<sup>9</sup>. Sam Cybulski był przed laty zatrudniony przez Potockich, kiedy to razem z Ludwikiem d’Auvergne budował w 1880 r. dla Alfreda i Marii z Sanguszków (rodziców Romana) pałac przy ul. Kopernika we Lwowie. Co do ukończenia budowy kasyna ciekawą informację na ten temat znajdujemy w Kurjerze Rzeszowskim, gdzie w numerze z dnia 31 maja 1896 r. czytamy: „(§.). *Miło ujrzeć prowincjonalne miasteczko odbiegające swym wyglądem daleko od osławionych naszych Żmigrodów itp. od kilkunastu lat zmienia się ustawicznie Łańcut na lepsze. Już jako siedziba wielkopańska ma stałe źródło dochodów i dobrobytu. Rok rocznie przybywa jakiś okazały budynek na potrzeby dworu i służby i upiększa miasto. W roku ubiegłym powstał w rynku okazały gmach na pomieszczenia kasyna z gościnnymi pokojami i salą na zabawy...*”<sup>10</sup>. Zapis ten sugeruje, że kasyno funkcjonować zaczęło w 1895 r., choć wydaje się, że pierwsze spotkania towarzyskie odbywały się tu już pod koniec roku 1894, co potwierdza kolejny zapis Serkowskiego, który w notatce z dnia 6 października 1894 r. wspomina o „*pięknej uroczystości*” podczas której „*grono prawie wszystkich oficjalistów żegnało swego kolegę...*”<sup>11</sup>. Być może w roku kolejnym trwały jeszcze jakieś prace wykończeniowe, bądź udostępniono pozostałą część nieużytkowanej dotychczas

---

<sup>6</sup> Księga uchwał zwierzchności gminnej m. Łańcuta 1883-1906, protokół z posiedzenia z dnia 20 lutego 1893 r., s.98, kopia w zbiorach Działu Historii Miasta i Regionu Muzeum-Zamku w Łańcucie.

<sup>7</sup> I. Serkowski, *Notaty do mego dziennika*, 10 marca 1893 r., Archiwum Muzeum-Zamku w Łańcucie, rękopis, sygn. R. 55/11.

<sup>8</sup> Ibidem, 17 maja 1893 r.

<sup>9</sup> Ibidem, 15 kwietnia 1893 r.

<sup>10</sup> Kurjer Rzeszowski z dnia 31 maja 1896 r., nr 22, s. 2.

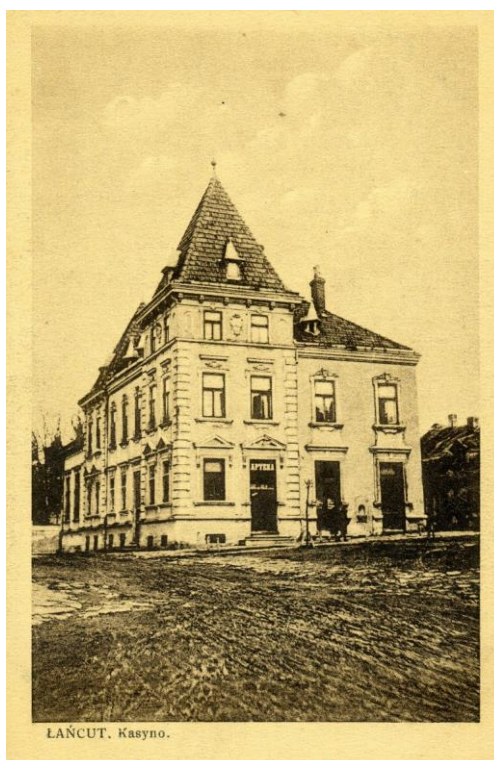
<sup>11</sup> I. Serkowski, *Notaty do mego dziennika*, 6 października 1894 r., Archiwum Muzeum-Zamku w Łańcucie, rękopis, sygn. R. 55/12.



powierzchni. Tak czy inaczej od tego momentu budynek staje się nową siedzibą Towarzystwa Kasynowego i jako zamknięty klub towarzyski pełni swą rolę do wybuchu II wojny światowej.



*Południowo-wschodnie naroże Rynku z widokiem na Kasyno Urzędnicze (po lewej stronie);  
lata 20-te XX w. (ze zbiorów Muzeum-Zamku w Łańcucie).*



*Budynek Kasyna Urzędniczego wzniesiony z fundacji Potockich w l. 1893-1894; lata 30-te XX w.  
(ze zbiorów Muzeum-Zamku w Łańcucie).*

O ile szata zewnętrzna obiektu nie kryje w sobie większych tajemnic, o tyle pełne zagadek pozostaje to, co działo się za drzwiami gmachu. Brak materiałów źródłowych

niestety nie pozwala na pełne poznanie tej wyjątkowo barwnej części życia towarzyskiego Łańcuta. Jednym z zaginionych dokumentów jest projekt budynku kasyna. Nie znamy też pełnej listy nazwisk stawiających go murarzy. Dużą część prac na pewno wykonali łańcuccy majstrzy o czym świadczą odkryte na fragmentach gzymsu nazwiska - F. Łęcznar, Ignacy Łęcznar, Karol Stachyra i Józef Rzeszutko. Przy jednym z nazwisk znalazł się dopisek „*Łańcut. Dnia 16/3 1894*”, co potwierdza, że sala balowa (z której pochodzą części gzymsu) wykończona została stosunkowo wcześniej. Elementy te, zdjęte i zabezpieczone podczas ostatniego remontu prowadzonego w l. 2008-2009, są doskonałym materiałem potwierdzającym udział miejscowych fachowców w pracach. Niewykluczone, że przy budowie pracowała też, istniejąca od niedawna, firma Stanisława Cetnarskiego. Przemawiają za tym niektóre detale architektoniczne stosowane w innych realizacjach Cetnarskiego. Część prac wykonywać mogli także zatrudnieni przy przebudowie zamku artyści, sprowadzeni przez Potockich z Wiednia, Lwowa, Włoch czy Francji.

Pierwotnie siedziba kasyna mieściła się na piętrze budynku przy ul. Kościuszki, po przeciwnej stronie drogi. Wielkość nowej siedziby znacznie przewyższała potrzeby Towarzystwa. W budynku oprócz sal przeznaczonych na działalność kasyna umieszczona była nie tylko jego biblioteka, ale i księgozbiór Towarzystwa Oświaty „*Mrówka*”. Ponadto część pomieszczeń oddana została na cele mieszkalne i usługowo-handlowe. Na parterze budynku w jego zachodniej części mieścił się sklep z osobnym wejściem. Być może od początku była to apteka, która funkcjonowała tu przez cały okres międzywojenny, łącznie z okresem okupacji, aż do lat 50-tych XX w. W latach 1938-44 jej właścicielką była Irena Zielińska, wynajmująca w tym czasie również czteropokojowy lokal mieszkalny na piętrze. Tuż przed wybuchem II wojny światowej samo kasyno korzystało tylko z trzech pomieszczeń na parterze budynku. Pozostałą przestrzeń zajmowały dwa jednoizbowe mieszkania (w tym jedno należące do hr. Alfreda Potockiego), a na piętrze dwa trzyizbowe lokale mieszkalne.

Brak materiału źródłowego nie pozwala na odtworzenie pierwotnego układu wnętrza. Zachowana sala balowa, będąca jednym z kluczowych pomieszczeń kasynowych, być może nie była jedyną przeznaczoną na bale i rozrywki. O organizowanych z rozmachem imprezach wspomina pełnomocnik hr. Alfreda Potockiego Juliusz Wierciński: *„okazję do spotkania się z szerszym gronem miejscowego społeczeństwa dawały hrabiemu corocznie (w tych oczywiście latach, gdy właśnie nie przebywał za granicą) urządzone bale ordynackie. Bale te odbywały się w salach kasyna, mieszczącego się w budynku należącym do ordynacji, tam gdzie apteka pani Zielińskiej. Bale te, przygotowywane z największą dbałością przez administrację zamku, skupiały cały, zaproszony świat Łańcuta. Honory gospodarza należały do ordynata. Pełnił je z dużym wdziękiem. Oprócz takich grand-bali, wyższy świat Łańcuta spotykał się, w tychże salach kasyna, na urządzanych przez Towarzystwo św. Wincentego á Paulo zabawach, zwanych podwieczorkami św. Wincentego (...)*”<sup>12</sup>. Oprócz zabaw, hucznie organizowanych głównie w karnawale, w lokalu odbywały m.in. urządzone przez Elżbietę hr. Potocką choinki dla ubogich dzieci. Poza salą balową obiekt mieścił znacznie mniejsze, o nieco innym charakterze pomieszczenia, przeznaczone na kawiarnię oraz te wyposażone w stoliki do gry w karty i bilard.

---

<sup>12</sup> J. Wierciński, *Wspomnienia oficjalisty*, s.99-100.

Co do samej architektury budynku stylistycznie jest ona zgodna z modnym wówczas wśród zleceniodawców i projektantów trendem historyzmu inspirowanego sztuką renesansową Francji, popularnym od lat 70-tych XIX w. Kasyno zostało wybudowane w schyłkowym okresie drugiej fazy neorenesansu francuskiego, nazwanego umownie przez Tadeusza S. Jaroszewskiego „kostiumem francuskim”. Także wystrój najbardziej reprezentacyjnego wnętrza, jakim jest sala balowa posiada renesansowy detal (fryz narożny, roślinny ornament stiukowy, rozeta, ornament wstęgowo-cęgowy balustrad). Ze względu na późny czas zastosowania tego stylu w omawianym obiekcie, nie posiada on jednej z najbardziej charakterystycznych cech „kostiumu francuskiego” tj. wyłożonych cegłą i kamieniem elewacji i wykonanego z tych materiałów detalu architektonicznego<sup>13</sup>. Elewacje budynku zostały otynkowane tynkiem wapiennym, w tynku wykonano również bogaty detal architektoniczny, składający się m.in. z kilku rodzajów gzymsów, miejscami przechodzących w fryz, profilowanych opasek z opracowanymi wariantowo nadokiennikami, płycin podokiennych, modylionów, zworników, boniowanych naroży itp. Ze względu na lokalizację budynku wszystkie jego elewacje zostały zaprojektowane starannie, nadano im reprezentacyjny charakter. Pomimo zastosowania różnorodnego detalu, zróżnicowanych dachów i niejednolitej bryły obiekt cechuje gustowność nie rażąca przepychem ani przesadą oraz równowaga formy. Opracowanie plastyczne bryły budynku nawiązuje do architektury pałacowej, choć jego przeznaczenie jest inne. Układ okien oraz zróżnicowanie wysokościowe konstrukcji, wysokie dachy, zwłaszcza nad ryzalitem wieżowym i wieżą wbudowaną w bryłę obiektu, smukłość wysokich kominów, zastosowanie lukarn w kształcie wieżyczek podkreślają wertykalną kompozycję budynku. Być może Cybulski projektując kasyno korzystał z popularnych wówczas wśród architektów polskich albumów i wzorników architektury w duchu renesansu francuskiego, opracowanych przez Césara Daly’ego lub z wydawanych przez niego roczników „Revue générale de l'architecture et des travaux publics”.

W czasie I wojny światowej kasyno (podobnie jak starostwo, poczta czy kilka budynków prywatnych) uległo częściowemu zniszczeniu, a wraz z nim dwa księgozbiory. Przed II wojną światową budynkiem zarządzał pełnomocnik hr. Alfreda Potockiego Juliusz Wierciński. W 1939 r. gmach zajęli Niemcy, przeznaczając go na biura (parter) i mieszkania (piętro). Niezawłaszczoną przez okupanta przestrzenią pozostała apteka i mieszkanie Zielińskiej. Z piętra udało się usunąć Niemców w 1941 r., po czym mieszkania wynajęto dwóm osobom. Około połowy 1945 r. jedno z trzypokojowych mieszkań zajęła Polska Partia Robotnicza.

Powojenne losy obiektu to temat na osobny artykuł. Wspomnieć jedynie trzeba, że Kasyno Urzędnicze jest dziś siedzibą Działu Historii Miasta i Regionu działającego przy Muzeum-Zamku w Łańcutie. Gromadzone tu od lat zbiory pozwalają na bliższe poznanie dziejów Łańcuta, który bez wątpienia poszczycić się może piękną i niezwykle bogatą przeszłością.

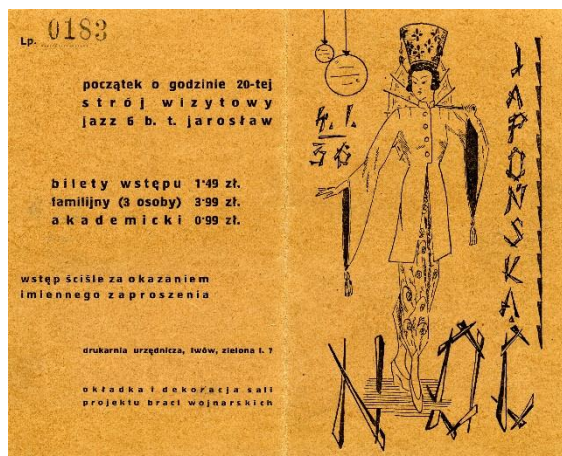
---

<sup>13</sup> Ł. M. Sadowski, „*Kostium francuski*” a architektura rezydencjonalna polskiej arystokracji i ziemiaństwa w latach 1864-1914, wyd. I, Warszawa 2007, roz. 4, s. 102.





*Fragment gzymsu z sali balowej kasyna z odręcznie zapisanym nazwiskiem jednego z murarzy (ze zbiorów Muzeum-Zamku w Łańcucie).*



*strona tytułowa zaproszenia*



*wnętrze zaproszenia*

*Zaproszenie na organizowaną w kasynie zabawę w stylu japońskim (1936 r.) (ze zbiorów Muzeum-Zamku w Łańcucie).*



*Alfred hr. Potocki (po prawej stronie) w towarzystwie dam i oficerów 10.psk podczas jednego ze spotkań towarzyskich w kasynie; ok. 1925 r. (ze zbiorów Muzeum-Zamku w Łańcucie).*